

Krzysztof Nyrek
Uniwersytet Gdański

SKUTKI OCHRONY LEŚNO-ŁOWIECKIEJ NA ZIEMIACH POLSKICH W OKRESIE OD XVI DO XIX WIEKU

Celem opracowania jest podanie przykładów działań ochronnych leśno-łowieckich, których skutki nie zawsze były dodatnie. Zakres terytorialny i chronologiczny rozważań to ziemie dorzecza Odry i Wisły od XVI do drugiej połowy XIX w.

Zauważany przez żyjących w XV w. feudałów proces deforestacji na ziemiach polskich spotkał się z próbami podejmowania działań zamierzających do racjonalnego użytkowania drzewostanów. Poczynania takie w formie zinstytucjonalizowanej miały miejsce w pierwszej połowie XVI w. na pograniczu śląsko-czeskim. Chodzi tu o lasy wschodnich Sudetów, będące częścią udzielnego Księstwa Otmuchowsko-Nyskiego należącego wówczas do biskupstwa wrocławskiego. Już od X w. rozwijało się w pobliżu tych zalesionych gór osadnictwo, przeważnie górnicze i pasterskie. Wydobywano tam szlachetne kruszce: złoto, srebro oraz miedź. Okoliczne lasy stanowiły po prostu zabezpieczenie dla biskupich kopalni, hut-dymarek, miolarzy, tartaków itp.

Osiedlająca się ludność zajmowała się nie tylko górnictwem, ale także – na niżej usytuowanych terenach – rolnictwem oraz pasterstwem¹. Lasy biskupie zaczęły pod naporem osadnictwa ulegać dewastacji, a ich obszar widocznemu zmniejszaniu się. Biskup Baltazar Promnitz w obawie, że może zabraknąć drewna i jego pochodnych dla kościelnych przedsiębiorstw i administracji już w 1541 r. wydał instrukcję dla górników². W instrukcji tej lasy usytuowane w pobliżu tych osiedli i przedsiębiorstw miały podlegać ścisłej ochronie przy całkowitym ograniczeniu wolnego wchodu (bez zezwolenia) dla miejscowej ludności. Po